

Warszawa, dnia 25 lipca 2022 r.

dr hab. Robert Suwaj, prof. PW

Wydział Administracji i Nauk Społecznych

Politechnika Warszawska

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Pani mgr Marizy Aleksandrowicz, pt. „*Compliance. Studium prawnoporównawcze nad wewnętrzną polityką zwalczania nieprawidłowości w podmiotach działających na rynku finansowym*”

W wykonaniu uchwały Rady Naukowej Instytutu Prawa SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego Nr 6/06/2022 w sprawie zmiany Uchwały nr 1/05/2022 z dnia 10 maja 2022 r., powołującej mnie na członka komisji doktorskiej ds. przyjęcia rozprawy doktorskiej Pani mgr Marizy Aleksandrowicz i jej dopuszczenia do publicznej obrony, mam zaszczyt przedstawić ocenę rozprawy pt. „*Compliance. Studium prawnoporównawcze nad wewnętrzną polityką zwalczania nieprawidłowości w podmiotach działających na rynku finansowym*”, przygotowanej pod opieką promotora – prof. dr. hab. Bronisława Sitka, prof. zw.

Po zapoznaniu się z rozprawą stwierdzam, że:

- 1) rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie przez Doktorantkę zagadnienia naukowego,
- 2) Autorka wykazała w rozprawie ogólną wiedzę teoretyczną w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne,
- 3) przedstawioną rozprawą Kandydatka do stopnia naukowego potwierdziła posiadanie umiejętności do samodzielnego prowadzenia pracy naukowo-badawczej.

Powyższe oznacza, że oceniana rozprawa doktorska spełnia kryteria określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach naukowym i tytule naukowym w zakresie sztuki (Dz.U. z 2017 r. poz. 1789t.j.), znajdującym tu zastosowanie na podstawie art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2020 r. poz. 85).

Mając na uwadze powyższe, opowiadam się za dopuszczeniem Pani mgr Marizy Aleksandrowicz do kolejnych etapów przewodu doktorskiego. W uzasadnieniu powyższego wniosku poniżej przedstawiam swoje argumenty i uwagi.

I. Ocena trafności sformułowania tematu i przedmiotu rozprawy

Podkreślić należy na wstępie, iż sam tytuł rozprawy został sformułowany w sposób jasny i klarowny i niewątpliwie odpowiada on również treści rozprawy. Cała dysertacja doktorska dotyczy - różnie ujmowanej i prezentowanej - kwestii *compliance*, tj. właśnie w istocie wewnętrznych (wewnątrzkorporacyjnych) standardów zwalczania nieprawidłowości. Określenie „studium prawnoporównawcze” również jawi się w tym kontekście jako uzasadnione, zważywszy choćby na słownikową definicję tego pojęcia. Mianowicie - studium to „drobiazgowa analiza czegoś przedstawiona w książce”, jak i również „rozprawa naukowa na określony temat”. Niewątpliwie powyższe cechy definicyjne, w przypadku pracy Doktorantki są spełnione; dysertacja stanowi analizę naukową określonego problemu badawczego, a zważywszy na jej treść i szeroko przeprowadzoną analizę regulacji obowiązujących w innych systemach prawnych niż polski, dookreślenie, iż studium to ma charakter „prawnoporównawczy”, również odpowiada rzeczywistości. Dlatego też konstrukcję tematu pracy należy jednak ocenić jako prawidłową pod względem kryteriów logiki oraz poprawności użytej terminologii formalnoprawnej.

Przedmiot badań Doktorantki, jak już zostało wskazane, dotyczy problematyki *compliance*, rozumianej jako wewnętrzne regulacje, standardy zwalczania nieprawidłowości w określonych podmiotach: w tym przypadku - podmiotach działających na rynku finansowym (zarówno w ramach sektora prywatnego, jak i przynależnych do szeroko rozumianych organów władzy państwowej). Analiza ta przeprowadzona została w kontekście norm prawa administracyjnego, cywilnego, karnego, jak i *soft law* - dlatego też docenić należy zawężenie obszaru badawczego, z jednoczesnym doprecyzowaniem go w sposób akceptowalny, zrozumiały i merytorycznie uzasadniony. Ocenić należy, iż Doktorantka w sposób prawidłowy wybrała do analizy właśnie ten segment rynku, gdzie stosowane są procedury *compliance* - wybór ten jest uzasadniony z punktu widzenia istotności rynku finansowego, jak i problemów badawczych, które funkcjonujące na nim podmioty niejako generują, jak i również argumentów podanych przez samą Panią mgr Marizę Aleksandrowicz: rozbudowanego katalogu przepisów prawa w tym zakresie i ciągłej ich ewolucji.

Podjęta przez Autorkę tematyka ma znaczenie nie tylko teoretyczne, ale również praktyczne, w szczególności w świetle wątpliwości znaczeniowo-pojęciowych, jak i nieostrości samego pojęcia *compliance*, rzeczywistego kształtu, wymiaru oraz normatywnych (lub też - co istotne - pozanormatywnych) granic tychże standardów. Nowatorskie podejście

Autorki przejawia się - przede wszystkim - w samym wyborze problematyki, szerokim uzasadnieniu historyczno-prawnym funkcjonowania standardów *compliance*, a także pogłębionej analizie prawnoporównawczej. Autorka dokonała prawidłowego wyboru, aby zobrazować tę instytucję prawną przy użyciu metody indukcyjnej - bazując na określonych regulacjach państw obcych, jak i w ramach polskiego systemu prawnego, poczyniła na tej podstawie bardziej ogólne wnioski teoretyczne.

Warto podkreślić, iż jest to aktualnie pierwsze tak rozbudowane doktrynalnie opracowanie naukowe w przedmiocie tematyki przedłożonej dysertacji. Jak wskazuje sama Autorka, w krajowej nauce w zasadzie nie przeprowadzono jeszcze dokładnych badań obejmujących kompleksową ocenę problematyki *compliance*, nie tylko w ramach podmiotów funkcjonujących w ramach sektora finansowego, ale w ogóle.

Konkludując powyższe uwagi, należy pozytywnie ocenić zarówno wybór przedmiotu recenzowanej rozprawy, jak i sformułowanie jej tematu, a także dokonane we wstępie zastrzeżenia, wyłączające z obszaru analizowanego podmioty inne niż działające na rynku finansowym - z pewnością sprzyja to czytelności rozprawy, jej kondensacji, jak i nie wpływa negatywnie samo z siebie na jakość czynionych ustaleń badawczych.

II. Ocena sformułowania celów naukowych, przyjętych hipotez i tez badawczych oraz postawionych problemów badawczych rozprawy

We wstępnej części pracy Autorka precyzyjnie określiła cel naukowy recenzowanej dysertacji jako „próbę zdefiniowania systemu *compliance* na podstawie obowiązujących przepisów prawa wybranych jurysdykcji i źródeł prawa miękkiego (*soft law*), wskazanie obowiązków prawnych wynikających z wprowadzenia tego systemu oraz analiza skutków wynikających z braku wdrożenia systemu *compliance* w danej organizacji”.

W ramach realizacji tego celu, Pani mgr. Mariza Aleksandrowicz postawiła następującą, podstawową hipotezę badawczą: nieustający rozwój gospodarczy i postęp technologiczny oraz tworzenie norm *compliance* kreują nowe problemy natury prawnej i faktycznej, wymagające zbadania oraz zidentyfikowania ryzyk związanych z bezpiecznym świadczeniem usług, na które narażone są podmioty działające na rynku finansowym. Fakt, że polski ustawodawca nie stworzył przepisów prawa w sposób kompletny powoduje, iż *compliance* w dużym stopniu

następuje poprzez tworzenie norm przez podmioty niemające charakteru prawotwórczego, tj. przez takie podmioty, które nie są umocowane do ich wydawania, a jednak treść tych norm ma faktyczny wpływ na ich adresatów.

W ramach tak skonstruowanej hipotezy badawczej Doktorantka wyróżniła następujące problemy badawcze:

- 1) systemy *compliance* mają zastosowanie nie tylko do organizacji działających na rynku prywatnym, ale również w sektorze publicznym,
- 2) zwiększenie wymogów regulacyjnych powoduje wzrost bezpieczeństwa organizacji, a co za tym idzie i znaczenia funkcji *compliance*,
- 3) pomimo tego, że niektóre regulacje *compliance* zawarte są w normach, które mają miękki charakter, a w istocie rzeczy są niewiążące, w praktyce posiadają jednak silną moc obowiązującą, w efekcie czego stosowane są podobnie jak przepisy prawa powszechnie obowiązującego, pomimo tego, że bezpośrednio nie grozi sankcja za ich brak stosowania.

Ostatecznie postawionym przez Doktorantkę na podstawie ww. problemów badawczych pytaniem, było: w jaki sposób w przyszłości będą tworzone regulacje *compliance*, a mianowicie, czy zostanie utrzymany trend tworzenia ich w formie prawa miękkiego, czy też polski ustawodawca będzie zmierzał w kierunku ujednolicenia przepisów w tym zakresie i kompleksowego uregulowania instytucji *compliance*?

Przechodząc do oceny założonego przez Doktorantkę celu pracy, jak i w dalszej kolejności hipotezy badawczej, problemów badawczych i pytania - wskazać należy, iż opisany powyżej cel naukowy uważam za trafnie sformułowany. Niewątpliwie rozprawa doktorska, opisująca tak złożoną problematykę, jak standardy *compliance* w ramach podmiotów funkcjonujących na rynku finansowym, musi zawierać element opisowo-definicyjny, analizą dogmatyczną (na podstawie regulacji krajowych, międzynarodowych, jak i państw obcych), jak i skutków, które wynikają zarówno z wdrożenia, jak i niewdrożenia w danym podmiocie procedur *compliance*.

Co do hipotezy badawczej - ma ona charakter bardzo ogólny i zgoła oczywisty; nie jest żadnym zaskoczeniem, iż „rozwój gospodarczy i postęp technologiczny” wpływają również na problematykę *compliance*, co „kreuje nowe problemy natury prawnej i faktycznej, wymagające zbadania oraz zidentyfikowania ryzyk (...). Tym niemniej, docenić należy zauważenie problemu swoistej „decentralizacji”, jeśli chodzi o źródło norm w tym zakresie - wobec bierności ustawodawcy - a także istotności „miękkiego prawa” dla analizowanej problematyki.

Odnosnie do postawionych przez Doktorantkę „problemów badawczych” - w istocie są to tezy badawcze, wymagające potwierdzenia lub też falsyfikacji. Zostały one jednak sformułowane w sposób prawidłowy - zarówno, jeśli chodzi o zauważenie, iż problematyka *compliance* może być również odnoszona do podmiotów sektora publicznego, odnotowanie korelacji między wzrostem regulacji *compliance*, a wzrostem bezpieczeństwa organizacji, jak i podkreślenie jedynie formalnie niewiążącego charakteru norm „miękkiego prawa”.

Zaproponowane przez Autorkę pytanie co do przyszłości problematyki *compliance*, podejścia ustawodawcy do tego wycinka rzeczywistości korporacyjnej, niewątpliwie nasuwa się w sposób automatyczny, przez co nie sposób zanegować zasadność jego postawienia. Trudno jednak nie oprzeć się wrażeniu, iż rozważania w tym zakresie mają charakter wybitnie hipotetyczny (wręcz: futurologiczny), biorąc pod uwagę słusznie zauważone przez Autorkę tempo zmian społecznych i gospodarczych, jak i nieprzewidywalność krajowego ustawodawcy.

Ostatecznie więc postawiony przez Autorkę cel naukowy pracy, zaproponowane hipotezy i tezy badawcze, jak i ostatecznie sformułowane pytanie, oceniam jako przemyślane, dojrzałe i sformułowane w sposób prawidłowy z perspektywy normatywnej - mimo iż cechują się one pewną dozą ogólnikowości. Weryfikacja postawionej hipotezy i tez badawczych następuje w poszczególnych częściach rozprawy. Po analizie wniosków umieszczonych w podsumowaniu pracy stwierdzam, że cel dysertacji został w zasadzie osiągnięty, a tezy postawione we wstępie rozprawy - udowodnione. Autorka zaproponowała własną definicję pojęcia *compliance* (co z pewnością należy docenić, gdyż rozprawa doktorska jest odpowiednią formą czynienia własnych, doktrynalnych ustaleń badawczych, a własne założenia definicyjne do takich rzecz jasna należą), przesądziła prawdziwość postawionej hipotezy badawczej, jak i poszczególnych tez.

III. Ocena przyjętych konwencji terminologicznych oraz wykorzystanych metod badawczych

Pani mgr Mariza Aleksandrowicz w sposób poprawny posługuje się terminologią adekwatną do przedmiotowego zagadnienia oraz gałęzi prawa, w ramach której powstała dysertacja - co zasługuje na szczególną uwagę, ze względu na interdyscyplinarność omawianej problematyki, dotyczącej zarówno regulacji prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, gospodarczego, co z kolei wymaga sprawnego operowania siatką terminologiczną każdej z tych

dziedzin prawa. Jakkolwiek zwrócić uwagę należy na wątpliwości, które budzi używanie pojęcia „jurysdykcja” (choćby w tytułach poszczególnych rozdziałów), rozumianego w istocie jako pojęcie „systemu prawa”. W dużym skrócie - pojęcie to odnosi się wszak do prawa sądowego i oznacza ni mniej, ni więcej, tylko „uprawnienie (kompetencję) do sądzenia”. Błędem jest więc używanie go w odniesieniu do regulacji prawa pozytywnego (powszechnie obowiązującego lub też *soft law*).

Na pozytywną ocenę zasługuje też dobór metod badawczych. Doktorantka wskazała, iż posłużyła się kilkoma metodami: empiryczną, prawno-dogmatyczną, funkcjonalną, komparatystyczną oraz prawno-historyczną. Metoda empiryczna - jak należy mniemać - wynika z doświadczenia zawodowego Doktorantki w omawianej dziedzinie, co przełożyło się na szereg refleksji o charakterze naukowym. Wykorzystanie metody prawno-dogmatycznej, skoro istotna część pracy oparta jest na analizie przepisów prawa i instytucji prawnych związanych z problematyką *compliance*, jawi się jako oczywiste; wątpliwości budzi wyodrębnienie „metody funkcjonalnej” - w istocie sposób, w jak została ona określona przez Doktorantkę, przemawia za konstatacją, iż nie jest to odrębna metoda badawcza, lecz sposób wykładni przepisów prawa w ramach metody prawno-dogmatycznej. Szerokie rozważania o charakterze historyczno-prawnym oraz prawnoporównawczym w naturalny sposób uzasadniają sięgnięcie do metody historyczno-prawnej i komparatystycznej, dlatego też sięgnięcie do tychże metod badawczych należy uznać za oczywiście trafne.

IV. Ocena konstrukcji i układu rozprawy

Problematyka podjęta w recenzowanej rozprawie jest ciekawa teoretycznie i przydatna praktycznie. Recenzowana praca składa się z 233 stron tekstu. Zasadniczą jej część tworzy wstęp, pięć rozdziałów merytorycznych i wnioski końcowe. Każdy z rozdziałów rozpoczyna się uwagami ogólnymi Autorki, określonymi jako „wprowadzenie”, co sprawia, że – co do zasady – układ pracy jest przejrzysty, uporządkowany i logiczny. Dysertacja zawiera także wykaz skrótów oraz obszerną bibliografię. We wstępie, będącym wprowadzeniem do tematyki poruszanej w dalszych częściach pracy, Autorka przedstawia podstawowe problemy związane z tematem pracy, rozpoczynając od wyjaśnień i ustaleń terminologicznych oraz prezentując całokształt założeń badawczych.

Samą konstrukcję pracy i układ rozprawy należy ocenić pozytywnie. Koncepcja, aby po zaprezentowaniu kontekstu historycznoprawnego, problematykę *compliance* w sektorze finansowym omówić poczynając od uwarunkowań ogólnych, bazując na przykładzie regulacji państw obcych (Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy), w dalszej kolejności zaś dopiero przepisów i standardów obowiązujących w Polsce, może pierwotnie wydawać się niestandardowa czy wręcz błędna. Jednak z uwagi na pewną chronologię, tj. to, iż problematyka *compliance* rozwinęła się wpierw w systemie państw obcych i to tamte standardy i regulacje są wzorem dla polskich unormowań i praktyk, zabieg ten należy uznać za uzasadniony. Systematyka dalszej części pracy - przedstawienie wybranych elementów *compliance* w polskim systemie prawnym na przykładzie polskiego rynku finansowego, organizacja funkcji *compliance* w wybranych podmiotach działających na polskim rynku finansowym, a także końcowo przedstawienie problematyki kontroli zarządczej, jako szczególnego rodzaju *compliance* w administracji publicznej - nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Pierwszy rozdział ma charakter historyczno-prawny. Przedstawiono tam analizę pierwszych form kontroli w starożytnym Rzymie, wdrażanych w ramach działalności bankierskiej (kontrola edylów, prefektów miast, kontrola jakości monet, ewidencji operacji bankowych). W ramach konkluzji stwierdzono, iż trudno jednoznacznie stwierdzić, czy ustawodawstwo starożytnego Rzymu miało bezpośredni lub też czy w ogóle miało wpływ na obecny system *compliance*, jednak Autorka zauważyła, iż ówczesne mechanizmy kontrolne i mechanizmy typowe dla obecnych systemów *compliance* są w istocie rzeczy podobne w swoich założeniach i mają ten sam cel.

Drugi rozdział przedstawia ogólnie istotę problematyki *compliance* (w tym problemy definicyjne), w tym wagę *soft law*, jako elementu współkształtującego standardy zwalczania nieprawidłowości. Ustalenia te obrazowane są przykładami regulacji państw obcych: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Niemiec. Autorka w konkluzjach stwierdza, iż próba zdefiniowania terminu *compliance* jest problematyczna z uwagi na brak definicji legalnej, zaś samo współkształtowanie tego systemu przez korporacje przy użyciu środków „miękkiego prawa” wpływa na tworzenie pozytywnych zwyczajów gospodarczych w relacjach profesjonalnych, co ma wpływ na praktykę kontraktową oraz stosunek do klienta.

Trzeci rozdział dotyczy wybranych elementów *compliance* w polskim systemie prawa na przykładzie polskiego rynku finansowego (w tym w ramach nadzoru sprawowanego przez KNF), jak i instytucji sygnalisty zarówno w regulacjach unijnych, jak i polskich, w tym z perspektywy historycznej. Wyodrębniono również i przeanalizowano instytucję *compliance*

defence. W podsumowaniu Doktorantka zauważyła, iż w polskim systemie prawa, problematyka *compliance* regulowana jest dwutorowo: poprzez przepisy prawa powszechnie obowiązującego, jak i akty niewiążące akty wewnętrzne.

Czwarty rozdział uszczegóławia poczynione wcześniej ustalenia i przedstawia organizację funkcji *compliance* w wybranych podmiotach działających na polskim rynku finansowym: bankach, towarzystwach funduszy inwestycyjnych, krajowej instytucji płatniczej, spółkach notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych. W konkluzji Pani mgr. Mariza Aleksandrowicz zauważa, iż pozytywnie należy ocenić działania ustawodawcze, polegające na wprowadzaniu ustawowego wymogu istnienia systemu *compliance*, przy jednoczesnej dowolności w sposobie jego wdrożenia - za wyjątkiem spółek notowanych na GPW, co Autorka zresztą krytykuje.

Ostatni, piąty rozdział stanowi przeniesienie problematyki *compliance* na grunt prawa administracyjnego i odniesienie jej do standardów zwalczania nieprawidłowości w ramach administracji publicznej: jako szczególny przykład *compliance* przedstawione zostało pojęcie kontroli zarządczej, z kluczowym jego elementem, tj. audytem wewnętrznym.

Uszczegóławiając do pewnego stopnia uwagi odnośnie do konstrukcji i układu rozprawy (jakkolwiek część z nich, jako że mają one w zasadzie charakter merytoryczny, zostanie przedstawiona w kolejnym rozdziale): nie negując potrzeby przedstawienia historycznej genezy istnienia systemu *compliance*, o tyle jednak szukanie jego (pra)źródeł aż w starożytnym Rzymie i prowadzenie aż tak szerokiego wywodu w tym zakresie, wydaje się nieuzasadnione; skoro jednak Autorka szuka tychże historyczno-prawnych źródeł systemu *compliance*, to zasadnym wydaje się pytanie, dlaczego analiza w tym zakresie niejako „zatrzymała się” w starożytnym Rzymie i nie zostały przedstawione regulacje odnoszące się choćby do czynności bankowych z epoki średniowiecza (wszak bankowość choćby w ówczesnych miastach włoskich, była szeroko rozwinięta) i późniejszych epok.

Zasadnym wydawałoby się wyodrębnienie jednego, ogólnego rozdziału, który „oczyszczałby terminologiczne przedpole” - mianowicie przedstawiał pojęcia nadzoru i kontroli, źródeł prawa wewnętrznego (w tym *soft law*), korporacyjności w prawie i samoregulacji kwestii deontologicznych, dyscyplinarnych wewnątrz tychże struktur itp., zakorzeniałby dalsze rozważania w dorobku nauki zarządzania i administracji - brak takiego rozdziału powoduje, iż pewne obszary i ustalenia badawcze pojawiają się niejako nagle i niespodziewanie, bez odpowiedniego zakorzenienia teoretycznego. W tak skonstruowanym

rozdziale możliwe byłoby przedstawienie również perspektywy historyczno-prawnej w zakresie pojęć nadzoru i kontroli w prawie prywatnym i publicznym, gdzie można byłoby pokusić się o wzmiankowaną powyżej analizę regulacji prawa rzymskiego, epoki średniowiecza itp.

V. Uwagi dotyczące merytorycznej treści rozprawy

Pogłębiając zasygnalizowane powyżej uwagi - ponownie, Doktorantka w podsumowaniu pierwszego rozdziału wskazała, że „trudno jednoznacznie stwierdzić, czy ustawodawstwo starożytnego Rzymu miało bezpośredni lub też czy w ogóle miało wpływ na obecny system *compliance*” - wydaje się, że szukanie tak głębokiej analogii jest nieuzasadnione. System wykrywania i usuwania nieprawidłowości na ówczesnym „rynku finansowym” był po prostu elementem szerszego, państwowego systemu nadzoru i kontroli życia gospodarczego, sprawowanego przez określonych urzędników rzymskich. Tym niemniej trafna jest szersza konkluzja Autorki i z pewnością należy ją odnotować i podkreślić: wszystkie mechanizmy kontrolne, niezależnie od epoki historycznej, są w istocie rzeczy podobne w swych założeniach i mają ten sam cel. Mianowicie - ustalenie stanu faktycznego, odniesienie do go jakiegoś kryterium kontroli i przyjętego miernika prawidłowości, wyciągnięcie wniosków po dokonaniu tego procesu myślowego i ewentualne zastosowanie sankcji oraz wdrożenie określonych procedur naprawczych.

Zgodzić się oczywiście należy z tym, że zdefiniowanie pojęcia *compliance*, z uwagi na złożoność tej problematyki, jest trudne (być może więc bardziej zasadnym jest podejście opisanie systemu *compliance* poprzez wymienienie elementów, które wchodzą w jego skład) i bynajmniej okoliczność ta nie wynika z braku definicji legalnej tego pojęcia. Jednak z pewnością pozytywnie należy ocenić - co już zostało podkreślone we wcześniejszych fragmentach recenzji - próbę stworzenia własnej, autorskiej definicji przez Doktorantkę. Wydaje się ona spełniać wszystkie wymogi definicyjne i dość kompleksowo (jednocześnie: szeroko) przedstawiać to pojęcie.

Docenić należy również Autorkę za zauważenie wzajemnego przenikania się i uzupełniania systemów prawa powszechnie obowiązującego i *soft law* - nie ulega wątpliwości, iż „standardy korporacyjne” (i wszystkie akty, które się na nie składają) same z siebie są niezwykle ciekawym polem badawczym dla przedstawicieli nauki prawa gospodarczego,

administracyjnego, socjologów prawa, jak i teoretyków zarządzania i nauki administracji (o ile mówimy o szeroko rozumianych podmiotach administrujących). Doktorantka uchwyciła korelację między zwiększeniem aktywności prawotwórczej organów korporacji poprzez wydawanie niewiążących aktów prawnych (w teorii - co istotne, bo Autorka zwraca również uwagę jedynie na formalny brak związania tymi regulacjami), a zwiększeniem bezpieczeństwa organizacji i ukształtowanie po pozytywnych zwyczajów gospodarczych w relacjach profesjonalnych. Refleksja ta niewątpliwie znamionuje dojrzałość Autorki również na polu czysto zawodowym. Ciekawym jest krytyczne podejście do braku uregulowania standardów *compliance* w spółkach notowanych na GPW przy użyciu aktów prawa powszechnie obowiązującego - jednak Autorka nie pokusiła się o pogłębienie analizy w tym zakresie i wskazanie, jak sobie wyobraża wprowadzenie tego typu jednolitej (jak należy mniemać) ustawowej regulacji, która miałaby odnosić się do podmiotów funkcjonujących na kompletnie różnych rynkach.

Za niezwykle ciekawe należy uznać ujęcie problematyki kontroli wewnętrznej (kontroli zarządczej) w ramach administracji publicznej właśnie z perspektywy standardów *compliance* - jakkolwiek analiza ta pozostawia pewien niedosyt. Ponownie w tym miejscu należy wskazać, iż zasadnym byłoby uprzednio - lub też w tym miejscu, w zależności od przyjętej konwencji - zdefiniować samo pojęcie nadzoru i kontroli, przedstawić ramy ustrojowe i normatywne tychże pojęć (zwrócić należy uwagę, iż w pracy np. w ogóle nie pojawia się odniesienie do funkcjonowania instytucji Regionalnych Izb Obrachunkowych, będących wszak organem nadzoru i kontroli nad działalnością jednostek samorządu terytorialnego w sprawach finansowych), zanim przejdzie się do analizy historyczno-prawnej i dogmatycznej problematyki kontroli zarządczej. Brakuje również rozważań o większym stopniu ogólności: na ile dorobek prawa administracyjnego, nauki administracji i dziedzin pokrewnych, tj. socjologii prawa, psychologii społecznej, nauki zarządzania, pozwalają na wykorzystanie istniejącego już i opisanego przez Autorkę dorobku doktryny odnośnie do problematyki *compliance*. Przede wszystkim - na ile ustalenia dotyczące ładu korporacyjnego mogą być przenoszone na grunt zarządzania podmiotami wchodzącymi w skład administracji publicznej (nawet rozumianej funkcjonalnie). Jednak kierunek badań wytyczony przez Autorkę uznać należy za ciekawy i przyszłościowy.

Pochwalić należy Autorkę za szeroki wachlarz uwag, które z przeprowadzonej analizy wywiodła w podsumowaniu. Ich największą wartością jest walor praktyczny i wytaczający pewne perspektywy dalszego rozwoju badań nad omawianą problematyką. Pewnego rodzaju

ogólnikowość niewątpliwie obniża ich rangę, niemniej jednak podkreślenia wymaga sama odwaga wyboru tematu i częściowo udana próba dokonania jego analizy badawczej.

VI. Ocena źródeł literatury wykorzystanych przez Autora rozprawy

Wskazać należy, że Autorka w swojej pracy wykorzystwała szereg (tj. łącznie 14) źródeł prawa obcego - amerykańskiego, niemieckiego, brytyjskiego, 8 orzeczeń zagranicznych, 6 źródeł prawa międzynarodowego, 10 źródeł prawa Unii Europejskiej, 42 źródła prawa polskiego, 3 projekty ustaw, 22 akty *soft law*, 6 orzeczeń. Doktorantka w kontekście historycznoprawnym wykorzystwała również liczne źródła prawa rzymskiego. Odnośnie do literatury przedmiotu - bibliografia w tym zakresie liczy 179 pozycji. Bibliografia przedmiotowa zawiera również odniesienie do 39 dokumentów innego rodzaju, materiałów z konferencji, 6 tabel i 5 wykresów. Zarówno dobór źródeł, zarówno z perspektywy analizy ilościowej, jak i jakościowej, należy ocenić pozytywnie, biorąc również pod uwagę relatywnie niewielką objętość samej dysertacji.

VII. Uwagi dotyczące formalno-technicznej i edytorskiej strony rozprawy

Formalno-techniczne i edytorskie elementy rozprawy, takie jak: edycja przypisów, wykaz skrótów, wykaz aktów normatywnych, wykaz orzecznictwa oraz bibliografia zostały przez Autorkę – co do zasady – sporządzone prawidłowo i zgodnie z powszechnie przyjętymi w tym względzie regułami odnoszącymi się do prac z zakresu nauk prawnych. W szczególności docenić należy bibliografię pracy w zakresie aktów normatywnych i ich uszeregowanie z podziałem na źródła prawa polskiego, międzynarodowego, dodatkowo z podziałem na akty prawa powszechnie obowiązującego i *soft law*. Bibliografia w tym zakresie uwzględnia również wewnętrzną hierarchię źródeł prawa polskiego. Niestety, jeśli chodzi o samą rozprawę, to Autorka nie ustrzegła się błędów interpunkcyjnych i składniowych. Notorycznie powtarza się również błąd w konstrukcji przypisów, mianowicie stawianie odnośnika za określonym znakiem interpunkcyjnym (kropka, cudzysłów). Poważną wadą jest ewidentne przesunięcie tekstu na poszczególnych stronach (marginesy i wcięcia). Korekta pracy sprawia więc wrażenie

niechłujnej i z pewnością, gdyby Autorka planowała publikować ww. dysertację, konieczne byłoby jej dokonanie po raz kolejny.

VIII. Ocena końcowa rozprawy

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska zasługuje na pozytywną ocenę zarówno pod względem doboru tematu, zawartych w niej treści, jak i kwestii dotyczących jej formy (ze zgłoszonymi powyżej uwagami). Jest to dzieło świadczące o osiągnięciu wystarczającego poziomu naukowego Autorki, jak i niewątpliwie dużej praktyce zawodowej. Problematyka podjęta przez Panią mgr Marizę Aleksandrowicz jest nie tylko doniosła, ciekawa z perspektywy teoretyczno-prawnej, interdyscyplinarna, ale zawiera również ogromny walor praktyczny, stanowiąc jednocześnie wartościową pozycję także dla części przedstawicieli praktyki stosowania prawa.

Mając na uwadze powyższe, wypada więc powtórzyć, że oceniana rozprawa doktorska spełnia kryteria określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach naukowym i tytule naukowym w zakresie sztuki (Dz.U. z 2017 r. poz. 1789).

